ISSN 1899-864X

Dyżur reporterski tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Reklama w CGD tel. 608 688 587

Frima IMPREFARB Fabryka Farb
Gałczewko 36, 87-400 Golub-Dobrzyń
zatrudni pracownika na stanowisko: LABORANT,
wykształcenie: średnie z możliwością przyuczenia
Praca w systemie 1 zmianowym,
od poniedziałku do piątku.
Oferty proszę przesyłać na adres: technolog@imprefarb.pl
OGŁOSZENIE

POWIAT
Policja radzi. Cz. II – wykroczenia drogowe
str. 2

GMINA RADOMIN
Możesz obniżyć rachunki za śmieci
str. 3

GMINA GOLUB-DOBRZYŃ
Święto we Wrockach
str. 4

CZWARTEK
6 LUTEGO 2020
ISSN: 1899-864X
1,99 zł
w tym 5% VAT
nr 5/2020 (587)

CGD

TYGODNIK REGIONU GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO

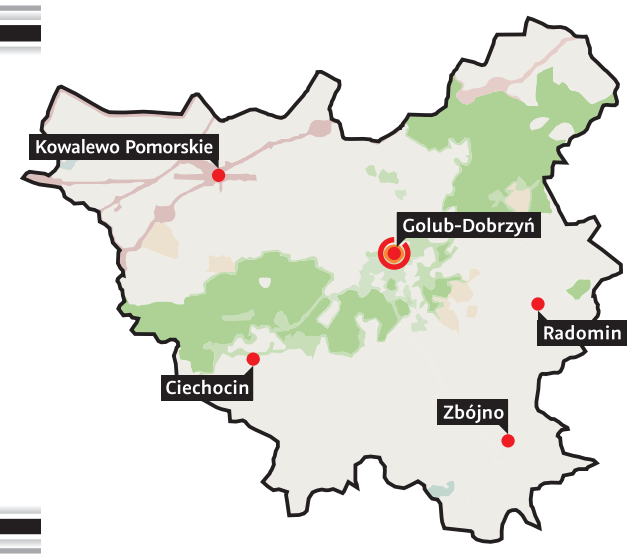

Zlikwidują szkoły w Lisewie i Węgiersku?

GMINA GOLUB-DOBRZYŃ Subwencja rządowa pokrywa zaledwie połowę wydatków na oświatę, samorząd musi więc szukać oszczędności. Włodarze gminy chcą zreorganizować sieć szkół. Zdecydowanie sprzeciwiają się temu mieszkańcy Lisewa i Węgierska, bo ich placówki mogą zostać zamknięte

Na wtorkowym spotkaniu z wójtem było kilkunastu rodziców z Lisewa

W gminie Golub-Dobrzyń od kilku dni wrze. Powodem są informacje jakoby gmina przymierzała się do likwidacji szkół podstawowych w Lisewie i Węgiersku. Powód oczywiście może być tylko jeden, to konieczność szukania oszczędności. Oświata praktycznie zawsze i dla każdego samorządu była deficytowa, ale z roku na rok jest gorzej i zdaniem władz gminy Golub-Dobrzyń miarka się przebrała. Czas więc działać. Problem w tym, że planowane działania bardzo nie podobają się rodzicom uczniów z Lisewa i Węgierska. Na te dwie szkoły padł bowiem wybór, aby je zreorganizować albo nawet wygasić.

Samorząd gminny prowadzi aż sześć szkół podstawowych. Wybór na te dwie był oczywisty, są najmniejsze. W Lisewie łącznie z przedszkolakami jest 98 uczniów, w Węgiersku 87. Dla porównania w Ostrowitem uczy się 211 osób, we Wrockach 165, w Nowogrodzie 133, a w Gałczewie 116.

Po raz pierwszy o zamiarach zmian w oświacie gminnej wójt Marek Ryłowicz poinformował na ostatniej sesji rady gminy. Ta wiadomość mocno wzburzyła mieszkańców obu wiosek, którzy twierdzą, że samorządowcy działają po kryjomu, licząc tylko zaoszczędzone pieniądze. We wtorek 4 lutego rodzice uczniów z Lisewa i Węgierska odwiedzili wójta w urzędzie, by powiedzieć co myślą. Ci pierwsi przekazali nawet petycję z podpisami, które zebrali, by bronić placówki przed zamknięciem. Atmosfera na trwającym kilkadziesiąt minut spotkaniu była gorąca, padło wiele mocnych słów.

– Czujemy się oszukani. Robiąc to po cichu, potraktowaliście nas jak śmieci. Sprzedajecie nasze dzieci – grzmieli rodzice uczniów z Lisewa. – Chcemy mieć głos w tej sprawie, nie pozwolimy zamknąć naszej szkoły, która istnieje od pokoleń. Będziemy o nią walczyć.

Wójt Ryłowicz odpierał zarzuty, próbując uspokajać nastroje.

dokończenie na str. 25

Golub-Dobrzyń

Skopali przypadkowego mężczyznę

Kryminalni z Golubia-Dobrzynia zatrzymali dwóch mężczyzn podejrzanych o pobicie przypadkowo napotkanego mężczyzny. Dodatkowo jeden z nich odpowie za uszkodzenie drzwi i posiadanie narkotyków.

W czwartek (30.01.20) policjanci z wydziału kryminalnego golubsko-dobrzyńskiej komendy zatrzymali 26-letniego mężczyznę, który wraz z kompanem 14 stycznia w Golubiu-Dobrzyniu pobił przypadkowo napotkanego przechodnia, a następnie uszkodził drzwi wejściowe do sklepu, w którym zaatakowany szukał schronienia.

– Z relacji pokrzywdzonego wynikało, że dwaj mężczyźni zaatakowali go, kiedy ten szedł na zakupy. Napastnicy najpierw „obłożyli" go pięściami i skopali, a następnie jeden z mężczyzn uszkodził drzwi wejściowe do marketu, w którym pokrzywdzony szukał pomocy – relacjonuje podkom. Małgorzata Lipińska z KPP Golub-Dobrzyń.

Policjanci, którzy zajęli się wyjaśnieniem tej sprawy, w miniony czwartek (30.01.20) zatrzymali 26-letniego prowodyra zdarzenia. W miejscu zamieszkania mężczyzny kryminalni dodatkowo znaleźli niewielkie ilości marihuany i amfetaminy. Jeszcze tego samego dnia mieszkaniec miasta usłyszał zarzuty pobicia, uszkodzenia ciała i posiadania narkotyków.

Następnego dnia (31.01.20) kryminalni zatrzymali drugiego sprawcę pobicia. 30-latek po nocy spędzonej w policyjnym areszcie usłyszał zarzuty pobicia. Teraz o wymiarze kary dla podejrzanych zadecyduje sąd.

(ak), fot. KPP Golub-Dobrzyń

Policja radzi. Cz. II – wykroczenia drogowe

POWIAT W dzisiejszym artykule omówione zostaną najczęstsze wykroczenia w ruchu drogowym popełniane przez kierujących na terenie powiatu golubsko-dobrzyńskiego, które mają bardzo duży wpływ na bezpieczeństwo

Jak wspomniano w poprzednim artykul,e do najczęstszych przyczyn zdarzeń drogowych zaliczyć należy: z winy kierującego – 388 zdarzeń (m. in. niezachowanie bezpiecznej odległości między pojazdami – 81, nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu – 80, niedostosowanie prędkości do warunków na ruchu – 53, nieprawidłowe cofanie – 42).

– Należy przypomnieć, iż zachowanie bezpiecznej odległości między pojazdami wynika bezpośrednio z przepisów Ustawy Prawo o Ruchu Drogowym (art. 19), a dokładnie oznacza, że powinien być zależny od: prędkości pojazdów, stanu i jakości hamulców oraz ogumienia w pojazdach, stanu nawierzchni, warunków atmosferycznych (opady śniegu, deszczu, występowania mgły, oblodzenie nawierzchni), charakteru pojazdu (osobowy, ciężarowy, ciągnik siodłowy z naczepą, pojazdy szczególnie długie i ciężkie), natomiast bezpieczna prędkość oznacza, iż kierujący pojazdem powinien jechać z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem z uwzględnieniem warunków w jakich odbywa się ruch oraz wynikających z przepisów ruchu drogowego – wyjaśnia podinsp. Zbigniew Blonkowski,naczelnik Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu.

Do najczęstszych wkroczeń w ruchu drogowym na terenie powiatu należą:

– przekraczanie dozwolonej prędkości – 3928 wykroczeń,

– inne wykroczenia (m. in. spowodowanie zdarzeń drogowych) – 1639 wykroczeń,

– niesprawność techniczna świateł – 973 wykroczenia,

– jazda bez wymaganych przepisami świateł – 492 wykroczenia,

– jazda bez zapiętych pasów bezpieczeństwa – 65 wykroczeń.

Do najczęstszych wykroczeń popełniany przez kierujących wobec pieszych należą:

– wyprzedzanie pojazdu na przejściu dla pieszych lub bezpośrednio przed nim – 45 wykroczeń,

– nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu na przejściu dla pieszych – 15 wykroczeń.

W następnym artykule omówione zostaną zasady poruszania się w strefach zamieszkania oraz zakazy dotyczące zatrzymania się pojazdów w szczególności związane z ruchem pieszych.

Problemy z następującymi zagadnieniami: niewłaściwa infrastruktura drogowa, nielegalne rajdy samochodowe, nieprawidłowe parkowanie, niestrzeżony przejazd kolejowy, przekraczanie dozwolonej prędkości oraz zła organizacja ruchu drogowego można zgłaszać, korzystając z narzędzia internetowego Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa.

(red)

NA TERENIE RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ OBOWIĄZUJĄ NASTĘPUJĄCE PRĘDKOŚCI NA DROGACH:

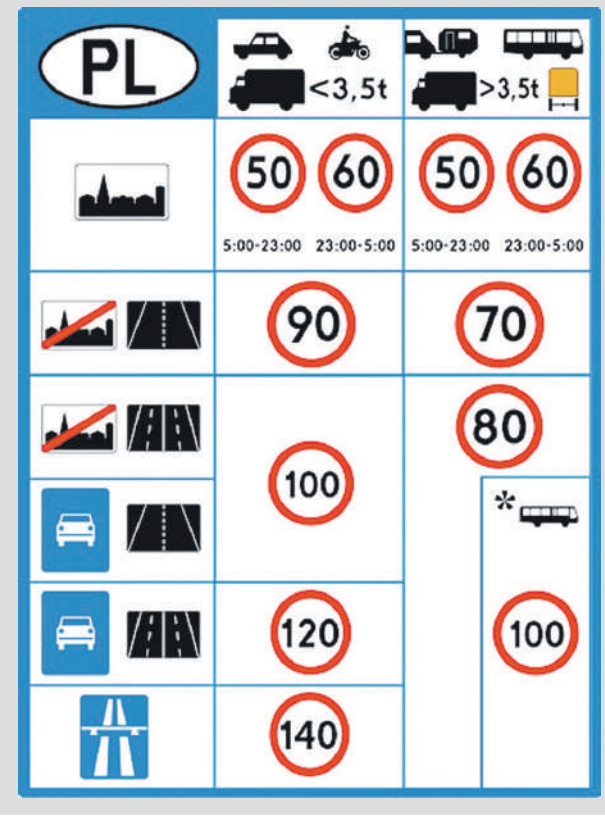

Powiat

Zasłużona emerytura

W miniony piątek w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Golubiu-Dobrzyniu odbył się uroczysty apel z okazji przejścia na emeryturę młodszego brygadiera Mieczysława Gutmańskiego, który w służbie był od 1993 roku.

Młodszego brygadiera Mieczysława Gutmańskiego pożegnali koledzy i współpracownicy

Młodszy brygadier Mieczysław Gutmański swoją służbę w PSP rozpoczął dokładnie 7 października 1993. Najpierw był stażystą, później młodszym ratownikiem, technikiem, specjalistą oraz kierownikiem sekcji. Na wszystkich stanowiskach wykonywał zadania z zakresu spraw kwatermistrzowsko-technicznych.

W uroczystym pożegnalnym apelu wzięli udział: komendant powiatowy PSP w Golubiu-Dobrzyniu brygadier Paweł Warlikowski wraz z funkcjonariuszami i pracownikami cywilnymi, starosta golubsko-dobrzyński Franciszek Gutowski, komendant miejski PSP w Toruniu bryg. Robert Wiśniewski, naczelnik Wydziału Operacyjno-Kontrolno-Rozpoznawczego w KP PSP w Wąbrzeźnie młodszy kapitan Robert Stasiak, młodszy specjalista w Samodzielnym Stanowisku Pracy ds. kontrolno-rozpoznawczych i bhp w Rypinie mł. aspirant Marcin Czarnecki oraz przewodniczący Koła Emerytów i Rencistów Pożarnictwa przy KP PSP w Golubiu-Dobrzyniu Stanisław Szyjkowski.

(Szyw), Fot. PSP

Gmina Golub-Dobrzyń

Jedna zakończona, druga rozpoczęta

W gminie Golub-Dobrzyń mimo okresu zimowego trwają prace nad nowymi inwestycjami.Oficjalnie odebrano drogę z Białkowa do Sadykierza, a także podpisano umowę na nowy chodnik.

Droga w Białkowie i Sadykierzu to odcinek o długości 400 metrów, który prowadzi do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK). Inwestycję wykonał Zakład Gospodarczy Ekolog. 22 stycznia wójt Marek Ryłowicz podpisał umowę z tym samym zakładem na budowę chodnika wzdłuż drogi powiatowej z Pustej Dąbrówki do Radzik Dużych. Chodnik powinien powstać do końca czerwca i kosztować 134 tys zł.

Aż 270 tys. zł zostanie przeznaczone przez gminę na pomoce naukowe, które trafią do szkół. Wspomogą naukę przedmiotów przyrodniczych, zwłaszcza chemii, biologii i fizyki. To część większego projektu, który gminne szkoły realizują od 1 marca ubiegłego roku. Na szkolenia, dodatkowe zajęcia i pomoce gmina wyda 1,8 mln zł, ale aż 85% z tej kwoty jest dofinansowane. Projekt zakończy się 28 lutego 2021 roku.

Tekst i fot. (pw)

Możesz obniżyć rachunki za śmieci

GMINA RADOMIN Właściciele nieruchomości zamieszkujący w zabudowie jednorodzinnej, którzy kompostują bioodpady w kompostowniku przydomowym, mogą otrzymać częściowe zwolnienie z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi

– Kwota tego zwolnienia wynosi 1,00 zł miesięcznie od mieszkańca, a zwolnienie obowiązuje od 1 lutego 2020 r. Posiadanie przydomowego kompostownika zgłasza się poprzez wypełnienie nowej deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, zawierającej oświadczenie o posiadaniu przydomowego kompostownika i kompostowaniu w nim bioodpadów – informuje Urząd Gminy Radomin.

W razie stwierdzenia, że właściciel nieruchomości, który złożył informację o posiadaniu kompostownika przydomowego, nie posiada takiego urządzenia lub nie kompostuje bioodpadów stanowiących odpady komunalne w kompostowniku przydomowym, wójt stwierdza w drodze decyzji utratę prawa do zwolnienia w związku z posiadaniem przydomowego kompostownika.

Utrata prawa do tego zwolnienia następuje od pierwszego dnia miesiąca, w którym stwierdzono wystąpienie co najmniej jednej z przesłanek.

(red), fot. ilustracyjne

Powiat

„Łowili" piratów drogowych

Policjanci z golubsko-dobrzyńskiej drogówki wyposażeni w urządzenia do pomiaru prędkości w wyznaczonych miejscach na terenie całego powiatu przeprowadzili działania pn. „Prędkość".

W ostatnich dniach stycznia funkcjonariusze golubsko-dobrzyńskiej drogówki prowadzili akcję „Prędkość". Mundurowi w wyznaczonych wcześniej punktach na drogach powiatu prowadzili pomiar prędkości pojazdów ze szczególnym zwróceniem uwagi na nieprawidłowo wykonujących manewru wyprzedzania, wymuszania pierwszeństwa przejazdu i poruszanie się z nadmierna prędkością przez kierujących.

W trakcie działań policjanci kontrolowali stan trzeźwości kierujących, stan techniczny pojazdów oraz wyposażenie i wymagane dokumenty przez uczestników ruchu. Wobec kierowców, którzy naruszyli przepisy ruchu drogowego, mundurowi zastosowali środki prawne. Golubsko-dobrzyńscy policjanci po raz kolejny apelują do uczestników ruchu o przestrzeganie przepisów, ostrożność na drodze i zdrowy rozsądek.

(ak), fot. KPP Golub-Dobrzyń

Gmina Kowalewo Pomorskie

Odwiedzili dostojnych jubilatów

Po raz kolejny burmistrz Jacek Żurawski wspólnie z kierownikiem Ośrodka Pomocy Społecznej Zytą Szymańską i pracownikami socjalnymi, korzystając z zaproszenia, miał przyjemność odwiedzenia i wspólnego świętowania z jubilatami ich urodzin

Życzenia zdrowia, pomyślności i kolejnych szczęśliwych lat z okazji 92. urodzin złożono Eugeniuszowi Wiśniewskiemu. Kolejną wizytę złożono Feliksie Zglińskiej świętującej 91. urodziny. Z życzeniami udano się również do Jadwigi Kilian oraz Agnieszki Oleś obchodzących 92. urodziny. Z Józefą Polus i Kazimierą Janusz wspólnie świętowano 98. urodziny. Następną wizytę złożono Annie Błach obchodzącej 97. rocznicę urodzin.

W miesiącu styczniu kowalewscy urzędnicy mieli przyjemność wspólnego świętowania z jedną z najstarszych mieszkanek naszej gminy. Dostojnej jubilatce Jadwidze Mytlewskiej z okazji 101. urodzin przekazano życzenia kolejnych szczęśliwych lat w zdrowiu i pogodzie ducha.

– Odwiedziny przebiegły w miłej i pogodnej atmosferze. Nasi jubilaci nie kryjąc wzruszenia, podziękowali za pamięć i życzenia. Wszystkim jeszcze raz życzymy zdrowia i pogody ducha – podaje UM Kowalewo Pomorskie.

(ak), fot. UM Kowalewo Pomorskie

Golub-Dobrzyń

Przyjdź i pomóż

W piątek (7 lutego) na golubskim zamku odbędzie się charytatywny koncert dla Artura Bartoszewskiego. Początek o godzinie 19.00. Wstęp na koncert to cegiełka 10 zł. Podczas imprezy odbędzie się licytacja.

– Artur jest chory na serce – mówi Olka Fingas, współorganizatorka koncertu. – Cały dochód z wydarzenia zostanie przekazany na turnus rehabilitacyjny dla chłopca. Koncert nie odbyłby się, gdyby nie pomoc zamku, za co jesteśmy bardzo wdzięczni.

(Szyw)

Święto we Wrockach

GMINA GOLUB-DOBRZYŃ › Dzień Babci i Dziadka to najpiękniejsze dni w roku. W tych dniach babcie i dziadkowie obdarzani są szczególnymi dowodami miłości. To dzień pełen uśmiechów, wzruszeń, łez i radości

24 stycznia 2020 roku w sali OSP we Wrockach odbyła się uroczystość z okazji Dnia Babci i Dziadka zorganizowana przez przedszkolaki z grupy Biedronki wraz z „Zerówką" z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego we Wrockach. Święto babci i dziadka to dzień niezwykły, nie tylko dla dzieci, ale przede wszystkim dla babć i dziadków. Zaproszeni dziadkowie licznie przybyli, aby podziwiać występy swoich wnucząt. Na wstępie Mirosław Suski, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego we Wrockach oraz wychowawczynie grup w tejże szkole powitali wszystkich zebranych i złożyli drogim solenizantom życzenia.

Dzieci z grupy Biedronki piosenkami, tańcami i wierszami wprowadziły wszystkich w odświętny nastrój. W kolejnej części uroczystości wystąpiła „zerówka", która z przejęciem odtwarzała swoje role, a goście ze wzruszeniem odbierali czułe słowa kierowane pod ich adresem. Dzieci zapewniły przybyłych gości o tym, że ich wnuczęta nie tylko ich kochają, ale również posiadają zdolności muzyczne i aktorskie. Dziadkowie byli pełni uznania dla swoich pociech. Podziwiali ich postawę, umiejętności i wkład pracy włożony w przygotowanie uroczystości. Przedszkolaki swoim babciom i dziadkom wręczyły własnoręcznie przygotowane upominki i laurki.

Po części oficjalnej dziadkowie wraz z wnukami zostali zaproszeni na scenę, gdzie mogli zrobić sobie zdjęcia i uwiecznić ten wspaniały dzień. Uroczystości zostały zakończone wspólną gościną przy stołach zastawionych ciastem i słodkościami. Gorące słowa podziękowania należą się również rodzicom, którzy nie tylko dowieźli honorowych gości na uroczystość, ale okazali gorącą pomoc w przygotowaniu i przeprowadzeniu imprezy.

– Niejednej babci i dziadkowi łezka kręciła się w oku. To był naprawdę wyjątkowy dzień, pełen uśmiechu, radości i dumy. Szczęśliwe i rozpromienione twarze babć i dziadków po raz kolejny ukazały nam jak ważne są takie spotkania i wspólnie spędzone chwile z wnukami. Wszystkim Babciom i Dziadkom życzymy wszystkiego najlepszego, nie tylko w dniu ich święta – podsumowują organizatorzy spotkania.

(GM), fot. nadesłane

Gmina Golub-Dobrzyń

Choinka w Podzamku Golubskim

W minioną niedzielę dzieci z sołectwa Podzamek Golubski bawiły się na zabawie choinkowej zorganizowanej przez sołtys wsi Bernadetę Podrazę, przy współpracy radnego Adama Opackiego i lokalnego Koła Gospodyń Wiejskich.

O oprawę muzyczną oraz wiele ciekawych konkursów i zabaw, w których uczestniczyły dzieci wraz z rodzicami, zadbali animatorzy ze Stowarzyszenia Manufaktura Radości. To właśnie dzięki nim uśmiech i radość towarzyszyły dzieciom i rodzicom podczas zabawy.

Głównym i bardzo wyczekiwanym gościem tego dnia był święty Mikołaj. Tegoroczna aura sprawiła, że święty musiał dać wolne swoim reniferom i przybył do dzieci pieszo. Zmęczony wędrówką chętnie odpoczął w świetlicy i rozdał dzieciom prezenty.

(GM), fot. nadesłane

Gmina Golub-Dobrzyń

Impreza w Cieszynach

Sołectwo Cieszyny rokrocznie organizuję zabawę choinkową dla najmłodszych mieszkańców. Tym razem nie było inaczej.

W niedzielę 26 stycznia do świetlicy wiejskiej tłumnie przybyły dzieci wraz z rodzicami, by wspólnie uczestniczyć w zabawie. Animację poprowadził pan Patryk, animator z firmy Primo Impress, który porwał do wspólnej zabawy nie tylko dzieci. Była bitwa na „papierowe śnieżki" i wspólne tańce. Na zakończenie pojawił się również święty Mikołaj, który porozmawiał z dziećmi i obdarował je prezentami. Takie wydarzenie było bardzo miłym akcentem rozpoczętych ferii zimowych.

Organizatorami spotkania byli: sołtys Kazimierz Panter, rada sołecka, radny Jacek Kopaczewski, Koło Gospodyń Wiejskich oraz OSP Cieszyny.

(GM), fot. UG Golub-Dobrzyń

Pamiętają – pamiętamy

GOLUB-DOBRZYŃ Czy wszyscy pamiętają o zesłańcach? Okazuje się, że tak. Mieszkańcy naszego regionu tradycyjnie obchodzą rocznicę zesłania Polaków na daleką Syberię

Styczeń to miesiąc, w którym mieszkańcy naszego regionu obchodzą rocznicę zesłania swoich mieszkańców na Syberię. Właśnie w tym czasie, ale 75 lat temu dochodziło do masowych wywózek mieszkańców regionu w głąb Rosji. Wywiezionych zostało wielu, ale tylko nieliczni wrócili. Niektórzy z nich wrócili dopiero niedawno w ramach repatriacji, o których pisaliśmy w jednym z ostatnich numerów naszego tygodnika. Wielu jednak zostało tam na zawsze. Zostali dlatego, że zginęli, a to w transporcie, a to na skutek różnych chorób. Życie na Syberii nie było łatwe. Przetrwali tylko nieliczni. Właśnie pamięć o tych co zginęli jest najważniejsza.

Pamiętają o nich w kołach tzw. „Sybiraków". Oddział Toruńskiego Koła Sybiraków również uczcił swoich poległych i zaginionych. Do uroczystości doszło pod koniec stycznia. Wzięła w nich udział delegacja naszego, golubskiego koła. Na obchody udali się: przewodnicząca koła Ewa Kaźmierkiewicz, Edward Bartkowski i Barbara Wasiluk. Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą oraz złożeniem okolicznościowych wiązanek pod pomnikiem Zesłańców Sybiru. Jednak to nie wszystko. Młodzież VI Liceum Ogólnokształcącego im. Zesłańców Sybiru w Toruniu przygotowała przedstawienie o odzyskaniu niepodległości, trudnych czasach wojny oraz rozumieniu patriotyzmu przez współczesne pokolenie.

Miejmy nadzieję, że faktycznie młode pokolenie będzie pamiętało o tamtych trudnych czasach i pamięć o „Sybirakach" nie zaniknie.

(Maw), Fot. nadesłane

Golub-Dobrzyń

Kontrowersyjna dyskusja

Czy pisanie książek się opłaca? Czy wszyscy mogą zostać pisarzami? Czy popularny kryminał można polubić?

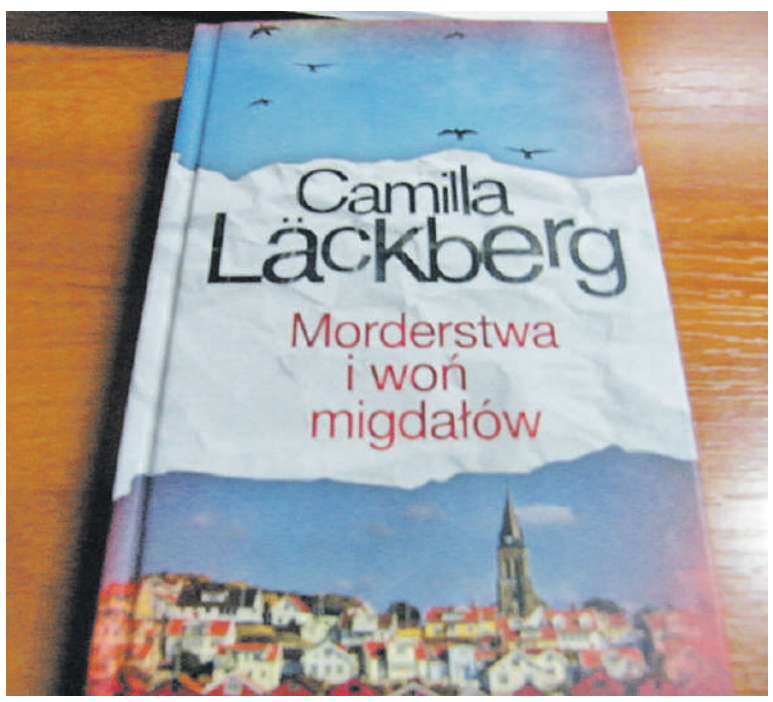

Na te i inne pytania można było uzyskać odpowiedź, uczestnicząc w spotkaniu Dyskusyjnego Klubu Książki działającemu przy miejskiej książnicy. Do spotkania, pierwszego w tym roku, doszło pod koniec stycznia. Tym razem dyskutowano o książce szwedzkiej pisarki Camili Lackberg zatytułowanej „Morderstwa i woń migdałów". Książka ta właściwie nie jest typowym kryminałem. Jest to bowiem zbiór kilku tekstów w tym kryminałów, ale równie autobiografii i trudnej nauki sztuki pisania książek. Autorka w specyficzny dla siebie sposób próbuje nas nauczyć i może przekonać do pisania książek. Czy to jej się uda?

Pozycja ta jednak niespecjalnie spodobała się czytelnikom. Preferowano tradycyjne kryminalne powieści, gdzie jest morderstwo i poszukiwanie sprawcy. Miejmy nadzieję, że opiekunowie koła w tegorocznym projekcie uwzględnią pozycje książkowe, które się bardziej przypadną do gustu uczestnikom. A może jednak poczytamy bardziej ambitne pozycje?

(Maw), fot. nadesłane

REKLAMA

Zabawa przed maturą

GOLUB-DOBRZYŃ Tegoroczna studniówka uczniów i nauczycieli z Zespołu Szkół nr 1 im. Anny Wazówny w Golubiu-Dobrzyniu oraz Ogólnokształcącej Szkoły Sztuk Pięknych odbyła się w Osadzie Karbówko. Zabawa trwała do wczesnych godzinnych rannych

Tradycyjnie studniówka rozpoczęła się polonezem

Tradycyjnie studniówka „Wazówny" rozpoczęła się od poloneza. Wraz z uczniami tańczyli wychowawcy oraz dyrekcja szkoły. W tym roku wychowawcami klas maturalnych są: Mariusz Rzepkowski (klasa III A), Anna Borkowska (III B), Elżbieta Wałaszewska (III C) oraz Sławomir Żochowski (III D – mundurowa).

Także w tym roku wspólnie z uczniami z tzw. „górki" bawili się maturzyści z Ogólnokształcącej Szkoły Sztuk Pięknych, która wchodzi w skład Zespołu Szkół Miejskich w Golubiu-Dobrzyniu.

(Szyw); Fot. ZS1

Wszystkim dopisywał dobry humor

W Osadzie Karbówko bawili się uczniowie z ZS nr 1 oraz OSSP

Wspólnie bawili się uczniowie oraz nauczyciele

Zabawa trwała do wczesnych godzin rannych

Zabawę poprzedziło wystąpienia dyrekcji oraz przedstawicieli rady rodziców

Kowalewo Pomorskie

Szkółka dla wędkarzy

Jeśli pragniesz, by Twoje dziecko spróbowało przepięknego hobby jakim jest wędkarstwo, warto skorzystać ze Szkółki Wędkarskiej, którą po raz kolejny uruchamia Koło PZW w Kowalewie Pomorskim.

Zajęcia szkółki są bezpłatne. Prowadzą je Zenon Wilk i Wojtek Małkiewicz z koła PZW. Zajęcia odbywają się w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury. Szkółka jest otwarta dla dzieci w wieku od 7 do 14 lat. Dzieci zapoznają się z podstawową wiedzą na temat ekologii, środowiska jezior i rzek, a w części praktycznej rozpoczynają swoją przygodę z wędkarstwem w terenie.

(pw), fot. nadesłane

REKLAMA

ŻYJ BEZ BÓLU KRĘGOSŁUPA

mytnikconcept Method Massage Therapy

NOWOCZESNA SKUTECZNA METODA
USUWANIA BÓLU KRĘGOSŁUPA, STAWÓW I MIĘŚNI

Gabinet Terapii Manualnej
Ludmiła Maciejewska zaprasza:
Golub-Dobrzyń, ul. Wojska Polskiego 3C
(poprzedni budynek NZOZ Nasz Medyk)

Obowiązuje wcześniejsza rejestracja
882 787 070
www.polskiemasaze.pl

Tanecznie na rozpoczęcie ferii

GMINA GOLUB-DOBRZYŃ W poprzedni poniedziałek oficjalnie rozpoczęły się dwqutygodniowe ferie zimowe w szkołach naszego powiatu. Początek ferii otwierały zabawy noworoczne zwane choinkami. 25 stycznia choinka noworoczna odbyła się w Węgiersku

Choinka jest jednym z kilku ważnych wydarzeń społecznych dla Węgierska i Macikowa. – Jest to wielka impreza środowiskowa, którą przygotowuje rada rodziców oraz Szkoła Podstawowa w Węgiersku – mówi Urszula Arentowicz, dyrektor szkoły.

Zabawę rozpoczynają występy dzieci. Każda z klas stara się, by jej występ był wyjątkowy i kreatywny. Po części oficjalnej dzieci otrzymują paczki z upominkami, a następnie bawią się wspólnie przy muzyce. W tym roku nowością było zapoczątkowanie akcji, której celem będzie zbiórka środków na budowę nowej sali gimnastycznej przy szkole.

Po zabawie dla dzieci odbyła się organizowana przez radę rodziców zabawa dla dorosłych.

Tekst i fot. (pw)

REKLAMA

F.H.U. RAD-MET RADOSŁAW BĘDLIN
MOSZCZONNE 40
87-620 KIKÓŁ
NIP 4660294889

GODZINY OTWARCIA:
PON-PT: 7.00-16.00
SOBOTA 7.00-13.00
NIEDZIELA: NIECZYNNE
TEL. 513 178 323

W OFERCIE:

- ELEKTRONARZĘDZIA
- DREWNO, WIĘŹBA DACHOWA, ŁATY, DESKI
- OKNA, OKNA DACHOWE, PARAPETY
- ROLETY, MOSKITIERY
- BLACHODACHÓWKI
- PAPA IZOLACYJNA, WEŁNA MINERALNA, STYROPIAN
- KOTŁY C.O., KOMINY
- HYDRAULIKA, ELEKTRYKA
- SYSTEMY WENTYLACYJNE
- SIATKI, SŁUPKI I PANELE OGRODZENIOWE
- BRAMY GARAŻOWE
- PANELE PODŁOGOWE I WYKŁADZINY LENTEX
- CHEMIA BUDOWLANA, CHEMIA GOSPODARCZA
- KOSTKA BRUKOWA
- ODZIEŻ I OBUWIE ROBOCZE
- FOLIE, SIATKI, SZNURY ROLNICZE
- MIESZALNIKI FARB I TYNKÓW

NAJWIĘKSZY W REJONIE SALON DRZWI WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH

RAD-MET
Radosław Będlin

www.facebook.com/Radek.Weronika/

TEL. 513 178 323

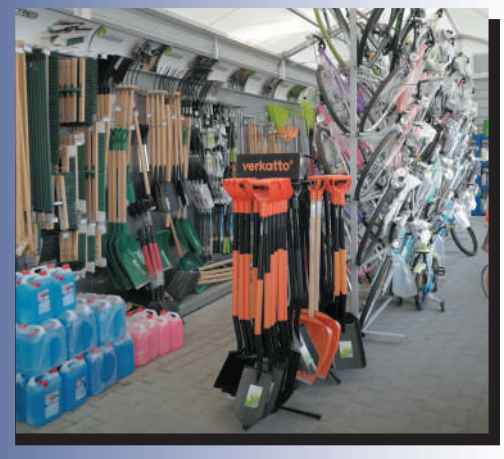

Nela marzy, a my...

REGION/KRAJ Możemy ułatwić dwuletniej Neli Rykowskiej, dotkniętej rzadką chorobą genetyczną znaną jako zespół de Grouchy'ego, walkę o lepsze życie, rehabilitację i niezbędny dla niej sprzęt codziennego użytku. Wystarczy przeznaczyć dla Neli 1 procent podatku albo wesprzeć jej konto w Fundacji „Słoneczko"

Nela Rykowska skończyła dwa latka. Jest dzielną, ujmującą cudownym uśmiechem dziewczynką. I chociaż nie może do nas podejść samodzielnie, to swoim zachowaniem i samą sobą potrafi natychmiast skraść serce nowo poznanej osoby. Nela walczy każdego dnia o to, by mogła żyć i funkcjonować, ćwiczy, uczy się tego, co większości dzieci zostało dane gratis. Pomagają jej rodzice i rehabilitanci, może pomóc każdy z nas. Wystarczy w swoim zeznaniu podatkowym zaznaczyć, że chcemy, by 1 procent naszego podatku popłynął właśnie do Neli. To nic nie kosztuje, nie wykładamy ani złotówki z portfela. Jeśli nie zdecydujemy, dla kogo przeznaczamy 1 procent, nie wykorzystamy okazji do wykonania gestu do spełnienia marzeń cudownej Neli.

Tak więc w deklaracji PIT zaznaczamy, że nasz 1 procent chcemy przeznaczyć w tym roku dla Neli, wpisując w deklaracji: **KRS 00 00 18 64 34, cel szczegółowy 338/R Nela Rykowska.** My tymczasem przybliżymy świat Neli widziany oczami jej rodziców: Ewy i Adriana, chwytających każdą chwilę radości w życiu jedynaczki, chorobę Neli, potrzeby, troski i nadzieje.

List od Neli

„Jestem Nela, opowiem Wam o sobie... dobrze? Mój dzień: – Mamusiu, mogę pobawić się na placu zabaw z Julką? – Oczywiście córeczko, tylko załóż czapkę, bo jest chłodno. – Tatusiu, w co dzisiaj się będziemy bawić? – Może zbudujemy wielką rakietę z klocków? – Tak, taką ogromną, która poleci na księżyc, a ty opowiesz mi wszystko o kosmosie.

Fajny dzień, prawda? Szkoda, że jest tylko w moich marzeniach. Tak, marzę razem z moimi rodzicami o takim zwykłym dla większości dniu... w którym mogę być dzieckiem, takim jak inne dzieci, najzwyklejszym, bawić się, chodzić, śmiać, wygłupiać się. O tym, co robią na co dzień inne dzieci, nawet tego nie zauważając.

To może zacznę jeszcze raz. Jestem Nela, urodziłam się z bardzo rzadką wadą genetyczną, delecją chromosomu 18q (Zespół Grouchy'ego). Do moich „zabawek" należą różne urządzenia, które pomagają mi w funkcjonowaniu i ćwiczeniu. A mój plac zabaw to sala do rehabilitacji. Nie mogę wyjść pobawić się z koleżanką, ponieważ jeszcze nie chodzę, nie potrafię też siedzieć, a nawet raczkować. Moje ciało, mimo codziennych rehabilitacji, nie przyjmuje tych funkcji. Nie mogę też pobawić się z tatusiem w budowanie rakiety, ponieważ nie potrafię jeszcze samodzielnie i świadomie chwytać przedmiotów. Moje dłonie, stópki, a także główka od roku nie rosną. Nie potrafię też mówić, rozumiem bardzo mało rzeczy. Mimo, że mam już wszystkie ząbki mleczne, nie robię z nich użytku, nie potrafię gryźć. Rodzice muszą mi rozdrabniać wszystkie pokarmy. Niestety to nie wszystkie złe rzeczy, które mnie spotykają. Jestem też narażona na wiele chorób organów wewnętrznych. Mój nieprawidłowy rozwój może też je deformować. Mam poważne problemy z brzuszkiem, których lekarze nie potrafią określić, mam dużo napięć nerwowych, często płaczę... Ta dziwna choroba jest zagadką dla wszystkich lekarzy. Wiem, że nie uda się jej wyleczyć jak kataru, czy innych zwykłych chorób. Ale obiecuję, że nie zabraknie mi sił, by walczyć. Właśnie nie o pełne wyzdrowienie, ale o doprowadzenie do tego, bym mogła chociaż opisać w małej części „mój dzień", od którego zaczęłam ten list. Ćwiczę tak dużo, dzięki Wam. Dobrzy ludzie mi pomagają w zakupie sprzętu takiego jak specjalistyczne: fotelik i wózek, a także ortezy i pionizator. Pomagają też w ciągłych rehabilitacjach i turnusach, gdzie mogę liczyć na specjalistyczną opiekę.

Wiecie co, było smutno, prawda? To może na koniec coś wesołego. Gdy mam dobry humor i moje napięcia ustępują, wtedy bawię się z moimi rodzicami, często mnie tak rozśmieszają, że nie mogę przestać się śmiać. Albo puszczają mi muzyczkę, wtedy fikam i wyobrażam sobie, że tańczę na balu w pięknej sukieneczce. Uwielbiam muzykę, chyba każdą, od takiej bajkowej po Chopina, którego już słuchałam, gdy byłam u mamusi w brzuszku. I jeszcze pływanie. Tata się śmieje, że doskonale mieszam wodę, ale ja w moich marzeniach widzę siebie na zawodach pływackich w szkole.

Zgodzicie się ze mną, że moje marzenia są fajne? Dziękuję Wam, że stale pomagacie mi się do nich zbliżyć. Dziękuję, że na Was mogę zawsze liczyć."

Rozmowa z Ewą Kowalską, mamą dwuletniej Neli:

– Jakiego leczenia wymaga Nela, lekarze jakich specjalności opiekują się obecnie małą?

– Ze względu na deformacje lewej stopy i operacje, która przeszła oraz gips, który nosiła trzy miesiące w 2018 roku, jest pod opieką oddziału ortopedii szpitala na Nieklańskiej w Warszawie oraz neurologii. Neurolog i endokrynolog u dzieci z tą wadą to podstawa w kontroli. Bo dzieci te są narażone na napady padaczkowe, a także choroby związane z tarczycą i cukrzycę. Jest też pod stałą opieką stomatologa, bo dzieci te mają większe skłonności do próchnicy, ze względu na nadmierne ślinienie się. Ze względów neurologicznych Nela bardzo zgrzyta, więc tu też szukamy ciągle sposobu na to. Jesteśmy też pod opieką okulisty. Nela ma dużą wadę wzroku: minus 9 i minus 7. Chcemy też wywalczyć dla niej terapię hormonem wzrostu, który wpływa na rozwój także psychoruchowy i na przysadkę mózgową. Niestety taka terapia kosztuje miesięcznie 2 tysiące złotych. A trwa aż do pierwszej miesiączki u dziewczynek. Można refundować ją dopiero od 5. roku życia w Polsce, jeśli NFZ przyzna taką refundację oczywiście. Jeśli nie, to trzeba robić to prywatnie.

– No i rehabilitacja, myślę, że najważniejsza w rozwoju Neli.

– Codziennie Nela chodzi na rehabilitację, ćwiczymy 2 godziny dziennie, do tego ma zajęcia z neurologopedą, bo nie potrafi gryźć i mówić, no i z psychologiem. Musimy uczyć się alternatywnej komunikacji, polegającej na pokazywaniu poszczególnych obrazków z czynnościami czy nastrojami. Tak, aby w przyszłości Nela mogła pokazać, co chce.

– A jaki sprzęt jest dla Neli niezbędny do codziennego funkcjonowania i rozwoju?

– Obecnie dla Neli kupiliśmy ortezy na nóżki. To koszt 3200 złotych. Narodowy Fundusz Zdrowia refunduje 1800 złotych. Do nauki prawidłowych funkcji życiowych musimy kupić pionizator, który umożliwi Neli prawidłowy siad i pozycję stojącą do ćwiczeń. Musimy ją pionizować po to, aby prawidłowo układał jej się chociażby język, aby prawidłowo pracował metabolizm, jelita, żeby aktywowała przez to ręce. W pozycji leżącej tego nie zrobimy. Potrzebny jest specjalny fotelik do samochodu i wózek dla dzieci, które nie siedzą. Wszystko to koszt 30 tysięcy złotych.

– To ogromny wydatek.

– Takie są ceny dla dzieci niepełnosprawnych w naszym kraju. Koszt pionizatora to 8500 złotych. Fotelik 5900 złotych, wózek od 7 tysięcy w górę. Kombinezon theratogs do ćwiczeń i wspomagający plecy, aby Nela nie garbiła się i aby odciążyć kręgosłup, 4500 złotych. Nela ma zwiotczenie mięśni w osi środkowej przy jednoczesnym napięciu rąk i nóg. Plecy nie współpracują z resztą ciała, żeby Nela mogła np. usiąść, jest niezbędny. Część refunduje NFZ, ale resztę musimy zbierać dzięki ludziom dobrej woli.

– A jak wygląda żywienie Neli? Bo domyślam się, że obowiązują ją restrykcje pokarmowe?

– Nela ma nietolerancję pokarmową. Jest na diecie bezmlecznej i bezglutenowej. Wszystko jej gotujemy sami. Muszą to być dania zróżnicowane, ale mało składnikowe tak, aby jej nie uczulić. Nela ma całkowity brak mielinizacji mózgu i móżdżku, więc staramy się tworzyć wysokotłuszczową dietę. Nela, ze względu na nietolerancję pokarmową, ma problemy z jelitami, wiąże się to z wizytami u gastrologa i kupowaniem potrzebnych do tego leków, lewatyw.

– Mnóstwo potrzeb, a więc i rzeka pieniędzy jest niezbędna w wychowywaniu chorego dziecka. I co do tego już chyba nikt nie wątpliwości. Proszę powiedzieć jak można wesprzeć Nelę, oprócz tego 1 procenta podatku?

– Nela jest podopieczną Fundacji Słoneczko. Tam można wpłacać darowizny cały czas. Cel szczegółowy 338/R Nela Rykowska. I ogromną pomocą jest dla nas właśnie 1%. Opłacamy z tego turnusy stacjonarne, wyjazdowe jak i codziennie ćwiczenia, wizyty i specjalistów, zakup kosmetyków do skóry atopowej. Można wesprzeć nas dobrym słowem, datkiem, można jeśli ktoś chce zorganizować imprezę charytatywną lub bieg. Jesteśmy otwarci na każdy dobry gest. Ze względu na to, że Nela ma już 2 lata, skumulowało się do kupienia bardzo dużo sprzętu rehabilitacyjnego, który wiąże się z dużymi wydatkami, stąd nasz apel o pomoc. Wiele razy przekonaliśmy się, że ludzi dobrej woli jest bardzo dużo i wierzymy, że tym razem będą z nami i Nelą.

– My też wierzymy, że uda się z pomocą naszych Czytelników chociaż trochę wesprzeć tę cudowną i bardzo dzielną dziewczynkę w codziennym zmaganiu.

Rzadka choroba

Przypomnijmy, że zespół delecji 18q jest bardzo rzadką chorobą genetyczną, występuje średnio z częstością 1 na 40 tysięcy żywych urodzeń. Nieco częściej stwierdzany jest u płci żeńskiej niż męskiej (stosunek 1,7:1). Na rzadkie zaburzenia dziedziczne nie ma specyficznego leczenia. Pomocne są różne formy fizjoterapii, usprawnianie, stymulowanie rozwoju i terapie behawioralne. Trzeba leczyć choroby współistniejące w zespole de Grouchy'ego, dlatego konieczna jest specjalistyczna opieka ze strony lekarzy potrafiących w odpowiednim czasie zdiagnozować problem i podjąć się jego leczenia. Wiele przed rodzicami Neli Rykowskiej wyzwań, poszukiwań, pukania do licznych drzwi specjalistów różnych dziedzin medycyny i wspierania córeczki w walce o lepsze jutro. Pomóżmy im w tym 1 procentem naszego podatku lub wsparciem w fundacji „Słoneczko".

KRS 00 00 18 64 34, cel szczegółowy 338/R Nela Rykowska.

Lidia Jagielska
fot. nadesłane

Mikołaj nadjechał do Olszówki

GMINA GOLUB-DOBRZYŃ Luty to miesiąc, kiedy mija okres świąt Bożego Narodzenia. To również czas, kiedy przychodzą do dzieci ostatnie mikołaje...

W ostatni weekend w kościele katolickim ostatni raz były śpiewanie kolędy bożonarodzeniowe. To również ostatni czas, kiedy do naszych dzieci przybywają mikołaje. Właśnie w ostatnią sobotę wyjątkowy gość przybył do sołectwa Olszówka. Świetlica wiejska zgromadziła dzieci wraz z rodzicami. Było sporo pozytywnego zamieszania. Odbyła się tu zabawa choinkowa dla najmłodszych mieszkańców.

Zabawę zorganizowała rada sołecka wraz z sołtysem Teresą Górną. Jednak to nie wszyscy organizatorzy. Oprawę gastronomiczną zapewniło Koło Gospodyń Wiejskich w Olszówce. Były napoje, słodycze i wspaniałe gofry ze śmietaną. Dzieci zabawiała grupa animatorów, czyli Stowarzyszenie „Manufaktura Radości" z Golubia-Dobrzynia. Były gry i zabawy. Milusińscy bardzo chętnie w nich uczestniczyli. Jednak punktem kulminacyjnym zabawy było przybycie św. Mikołaja i rozdawanie paczek. Paczkę świąteczną otrzymało każde dziecko.

– To już kolejny raz kiedy wraz z córką uczestniczę w zabawie choinkowej – mówi Pani Monika, która na zabawę przyszła wraz z córką Dominiką. – Córka nie mogła się już doczekać tej zabawy, a zwłaszcza przyjścia św. Mikołaja.

Zabawa choinkowa to nie pierwsza impreza tego typu w sołectwie Olszówka. Impreza ma już swoją tradycję, tradycje bardzo pozytywną.

Tekst i fot. (Maw)

Gmina Golub-Dobrzyń

Zlikwidują szkoły w...

dokończenie ze str. 1

– Nie chcemy likwidować szkół, tylko stworzyć większe podmioty, zespoły szkolno-przedszkolne. To nie tylko obniży koszty, ale zapewni lepsze warunki edukacyjne dla wszystkich dzieci z terenu gminy. Jeszcze nic nie jest podjęte, decyzja jest w rękach radnych – twierdzi Ryłowicz.

Te argumenty nie trafiały do przedstawicieli z Lisewa, którzy poprosili o oficjalne spotkanie w sprawie zmian w oświacie gminnej. Wójt na to przystał i strony mają rozmawiać w najbliższy poniedziałek. Czy to coś zmieni? Niekoniecznie, bardziej chodzi o wypracowanie konsensusu. Wiadomo, że gmina musi szukać oszczędności, bo subwencji oświatowej dostaje 7,5 miliona zł, a wydaje na szkoły dwukrotnie więcej. Wiadomo też, że zainteresowani będą bronić swojej szkoły z całych sił. Podobnie mieszkańcy Węgierska, którzy również odwiedzili wójta, zaraz po Lisewie. Gra zdaniem włodarzy warta jest świeczki, bo oszczędności w skali roku mogą wynieść nawet 2 miliony złotych, tak wynika ze wstępnych wyliczeń.

Sprawa jest poważna i drażliwa. Gmina zasięgnęła już opinii kuratorium oświaty. O wyjaśnienie planów samorządu poprosiliśmy sekretarza Krzysztofa Pieczkę. – Koszty utrzymania oświaty mocno wzrosły, a subwencja nie, stąd problemy samorządów. Trwają dyskusje, warianty są różne. Skłaniamy się ku temu, by tworzyć większe podmioty i utrzymywać placówki na danych terenach. Nie wiemy jednak co wyniknie z głosowania radnych, do sesji trudno przesądzać. Nie zakładamy wariantu całkowitego wygaszania, ale na dzisiaj nie wiemy do jakiego momentu dojdziemy. Trwają konsultacje i analizy. Nic nie jest robione po kryjomu, wójt jest otwarty, spotyka się z rodzicami, chce dyskutować. My proponujemy połączenie Gałczewa z Lisewem i Węgierska z Nowogrodem, co spowoduje znaczną poprawę warunków dla uczniów. Choćby Gałczewo dysponuje salą gimnastyczną i większym budynkiem. Rozważamy utworzenie filii tam, gdzie obecnie są mniejsze szkoły – wyjaśnia Krzysztof Pieczka.

Samorządowcy zaznaczają, że zmiany nie są „od zaraz", bo przecież możliwe są najwcześniej od września. W planach jest wspomniane spotkanie z zainteresowanymi. 13 lutego planowana jest sesja rady gminy, gdzie może zostać podjęta uchwała intencyjna. Jeśli zostanie ona podjęta, nie będzie to jeszcze oznaczać decyzji. Wówczas konieczne są konsultacje społeczne. Czy jest więc szansa na porozumienie?

– Będziemy dążyć do porozumienia. Liczymy na dyskusję na argumenty. Samorząd nie chce robić nic wbrew społeczeństwu. Argumenty ze strony rodziców będą poważnie brane pod uwagę. Jestem dobrej myśli – kończy Pieczka.

Rodzice uczniów obu placówek w zapewnienia wójta niespecjalnie wierzą. Nie ma im się co dziwić, bo praktyka zamykania najmniejszych szkół jest niestety normą w kraju. Trudno się spodziewać, by gmina nadal dopłacał aż tak wiele do oświaty. Czy jednak pieniądze są ważniejsze niż czynnik społeczny? Niż, jak mówią rodzice uczniów, ich dzieci?

Do sprawy z pewnością będziemy wracać.

Tekst i fot.
Andrzej Korpalski

Pod pręgierzem

CIEKAWOSTKA Zwykła kolumna wysoka na ok. 2,5 metra, ustawiona na rynku, budziła w mieszkańcach miast i miasteczek w średniowieczu i czasach późniejszych strach. Mowa o pręgierzu

Ozdobny pręgierz

Średniowieczne prawa miejskie były bardzo surowe. Nawet za niewielkie przewiny można było trafić nie tyle pod pręgierz, co na szafot. Bici pod pręgierzem byli oszuści, cudzołożnicy, rozpustnicy, szarlatani i nieuczciwi kupcy oszukujący na mierze i wadze. Pręgierze stały zazwyczaj na rynku przed ratuszem. W mniejszych miastach wielkości Wąbrzeźna czy Golubia pręgierze były drewniane. W Większych jak Toruń czy Poznań stawiano pręgierze kamienne.

Skąd wzięła się nazwa pręgierz? Pochodziła od słowa pręgę, które oznaczało piętnowanie skazanych rozgrzanym do czerwoności żelazem. Czyniono to właśnie pod pręgierzem, aby pokazać reszcie społeczności jakie zgubne skutki mają występki przeciwko prawu. W naszych okolicach z pręgierza nie korzystano zbyt często. Inaczej było na przykład w Warszawie, gdzie urządzenie to praktycznie „nie stygło". W siedzibie dworu królewskiego i miejscu sejmikowania nie brakowało typów spod ciemnej gwiazdy i rozmaitych oszustów. Dodatkowo prawo warszawskie było bardzo surowe i bardzo często zapadały wyroki publicznej chłosty.

Skazańców chłostał osobnik, którego nazywano „niedobrym", „budelem", „szargarzem" lub „hyclem". Na szczycie pręgierzy w największych miastach znajdowały się ozdoby. Pręgierz w Poznaniu wieńczyła figurka rycerza. Podobnie było w Toruniu, gdzie pręgierz mieścił się na południowo-wschodnim węgle ratusza. Miejscowi Polacy nazywali go potocznie „piłatem". Przy pręgierzu stała kuna. Była to żelazna obręcz na łańcuchu wmurowana w ścianę pręgierza. Stanie w kunie było uznawane za hańbiącą karę. Byle żebrak mógł wyśmiać skazanego, którym bywał nawet bogaty, acz nieuczciwy mieszczanin. Stanie w kunie było bardzo niewygodne, ponieważ uniemożliwiało większy ruch. Wkrótce w mięśniach dochodziło do bolesnych skurczów. Podobno w Toruniu rozrywką dzieci było podchodzenie do przykutego z piórkiem i smyranie go po nosie, aż ten kichał. Czyniono to tyle razy, aż kichanie stawało się bolesne. Nieraz zamiast pióra używano wody, błota oraz śliny plując na skazanego. Dopiero w 1588 roku zakazano szydzenia ze skazanych.

Przejdźmy do samego biczowania pod pręgierzem. Wspomniany wcześniej hycel używał do tego rózgi lub rabanta. Była to dość gruba lina, którą zadawano ciosy poniżej pleców. W przypadku rózgi śmigano nią plecy. Po sześciu uderzeniach rózgę zmieniano na nową. Bywało, że kara pręgierza była połączona z wypędzeniem z miasta. Wówczas po biczowaniu skazaniec otrzymywał bochenek chleba i wyrzucano go za bramy.

(pw)

XX wiek

Powojenny uniwersytet

W 1946 roku w Golubiu otwarto powszechny uniwersytet. Była to próba wyjścia z nauką do szerszych mas społecznych.

Uniwersytet Powszechny był starą instytucją sięgającą korzeniami XIX wieku. Po II wojnie światowej uniwersytety tego typu, w tym ten w Golubiu, zakładała organizacja o nazwie Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego (TUR). Zajęcia w Golubiu odbywały się w pomieszczeniach miejscowego gimnazjum miejskiego. Wykładowcami byli nauczyciele tej szkoły. Zajęcia dotyczyły historii, geografii, przyrody, fizyki i języka polskiego. Nauka była bezpłatna. Dodatkowym atutem było prowadzenie ćwiczeń dyskusyjnych.

(pw), fot. ilustracyjne

XX wiek

Mroźny początek roku szkolnego

Kiedy rozpoczyna się nowy rok szkolny? Obecnie to 1 września, ale w przedwojennej Szkole Przysposobienia Gospodyń Wiejskich w Kowalewie Pomorskim rok szkolny rozpoczynano 16 stycznia.

– „Rokrocznie wychodzą z tej Szkoły zastępy młodych dziewcząt, które zaopatrzone w wiele nowych wiadomości idą dorzucić i swoją cegiełkę do budowy życia gospodarczego Polski. Szkoła dba nie tylko o wychowanie obywatelskie i rozwinięcie umysłu, ale przygotowuje też do życia, do codziennej pracy" - reklamowała placówkę redakcja czasopisma Straż nad Wisłą w 1938 roku.

Program nauki obejmował bardzo poszukiwane dziś umiejętności, a przed wojną wręcz niezbędne. Było to gotowanie, pieczenie, przetwórstwo mięsne i owocowe, krój i szycie, roboty ręczne, haft, porządki domowe, pranie, prasowanie, mleczarstwo, warzywnictwo, sadownictwo, hodowla, itd. Oprócz tego uczennice musiały uczestniczyć także w normalnych przedmiotach szkolnych, np. na język polski oraz rachunki. Panie uczyły panie, ponieważ naukę prowadziły nauczycielki. Szkoła miała wiele zalet. Mieściła się w obszernym budynku w parku. Miała własny ogród, sad i gospodarstwo rolne. Zapewniano, że po rocznym pobycie uczennice mogą spokojnie prowadzić „gospodarstwo wiejskie średniej zamożności". Koszt nauki nie był duży. Czesne wynosiło 20 zł za rok. Problemem było utrzymanie w Kowalewie. Koszt miesięczny internatu wynosił 25 zł. Szkoła rozpoczynała naukę 16 stycznia i kończyła 15 grudnia. Przed wojną jej kierowniczką była inżynier Anna Chmielecka.

(pw)

XX wiek

Nie pasował wszystkim

Przeżył dwie wojny światowe, ale nie udało mu się przetrwać początków władzy komunistycznej w Polsce. W czasie I wojny światowej był związany z ziemią dobrzyńską. Mowa o Józefie Dzięgielwskim.

19 listopada 1948 roku sąd w Warszawie skazał kilkunastu działaczy lewicowej partii PPS na karę więzienia. Wśród nich byli ludzie o wielkich biografiach, np. Kazimierz Pużak. To o tym procesie Norman Davis napisał: „Był to najbardziej wyrazisty przykład zaaranżowanego z premedytacją aktu politycznego gwałtu, jaki tylko można sobie wyobrazić". Na ławie oskarżonych znalazł się także Józef Dzięgielewski. Ten działacz lewicy urodził się w Wierznicy pod Lipnem. Po okresie nauki pracował w cukrowni „Chełmica", potem był zarządcą majątku. W czasie I wojny światowej był komendantem tzw „szóstki" i prowadził akcję bojową w lipnowskim, rypińskim i płockim. W czasie wojny był dwukrotnie aresztowany przez Niemców. Za drugim razem oskarżono go o zabicie niemieckiego komendanta policji. Z więzienia wyszedł dopiero w listopadzie 1918 roku, gdy Niemcy wycofali się z terenów polskich.

Nie minęły dwa lata, a nasz bohater był znowu na wojnie, tym razem przeciwko bolszewikom. Prowadził akcje dywersyjne na tyłach wroga. Dalsze losy Dzięgielewskiego wiążą się już z Warszawą. Tu został posłem, działaczem robotniczym. I znowu nie miał szczęścia, ponieważ w 1930 roku został aresztowany za... próbę zamachu na Józefa Piłsudskiego. Był to wyssany z palca zarzut, ponieważ w tamtym czasie zwolennicy Piłsudskiego zwalczali lewicę. Został więc uniewinniony przez sąd. W czasie II wojny światowej uczestniczył w powstaniu warszawskim. Po wojnie został aresztowany i skazany na 9 lat więzienia. Po przedterminowym zwolnieniu zmarł 5 grudnia 1952 roku.

Za aresztowaniami działaczy PPS stał Stanisław Radkiewicz, szef Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Był wyjątkowo potężną osobą w powojennej Polsce. Pod swoją władzą miał tysiące agentów. Byli to ludzie mierni, ale wierni. Co trzeci nie ukończył nawet szkoły powszechnej. Wśród oficerów zdarzali się nawet analfabeci. Byli oni jednak brutalni i skuteczni.

(pw)

Początek końca

XX WIEK 10 lutego 1940 roku rozpoczęła się pierwsza część deportacji polskiej ludności z tzw. kresów wschodnich. Ziemie te po 17 września 1939 roku zajęła Armia Czerwona

Po zbrojnej agresji ZSRR na Polskę 17 września 1939 roku i okupacji wojskowej wschodnich terenów II Rzeczypospolitej przez Armię Czerwoną obywatele Rzeczypospolitej, zarówno Polacy jak i obywatele polscy innych narodowości, poddani zostali przez stalinowski aparat przemocy ZSRR brutalnym represjom, obliczonym na załamanie społecznego morale i zniszczenie w zarodku rodzącej się konspiracji. Długofalowym celem polityki ZSRR była depolonizacja kresów wschodnich oraz sowietyzacja ludności przyłączonych do ZSRR terenów Rzeczypospolitej. Zajęcie blisko połowy terytorium II RP przez współpracujący z III Rzeszą ZSRR spowodowało zastosowanie wobec wszystkich zamieszkujących te obszary narodów zasady zbiorowej odpowiedzialności.

Pierwszych obywateli polskich, blisko 55 000 uchodźców z centralnej i zachodniej Polski, wysiedlono już w październiku 1939 roku. Przesiedlono ich do wschodnich obwodów Białoruskiej i Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, w ramach tzw. rozładowywania miast kresowych. Przesunięcia „bieżeńców", bo tak w terminologii NKWD określano polską ludność uchodźczą, głównie Żydów, która znalazła się w sowieckiej strefie okupacyjnej, odbyły się zanim oficjalnie podjęto uchwałę o przyłączeniu ziem tzw. Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy do ZSRR.

W grudniu 1939 roku władze radzieckie podjęły ostateczną decyzję o przystąpieniu do usuwania niepewnego politycznie elementu z zajętych obszarów. W pierwszej kolejności wysiedlono osadników i służbę leśną z zachodnich obwodów Białoruskiej i Ukraińskiej SRR. W tym czasie sporządzono również specjalne spisy rodzin podlegających deportacji. Pierwsza deportacja miała miejsce 10 lutego 1940 roku. Kolejne odbyły się 13-14 kwietnia oraz w okresie maj-lipiec 1940 roku. Ostatnia odbyła się w maju i czerwcu 1941 roku, tuż przed atakiem Niemiec na ZSRR.

Pierwsze trzy dzielił przedział dwóch miesięcy niezbędny na dojazd przygotowanych wcześniej składów z zesłańcami do miejsc przymusowego ich osiedlenia i powrót po nową grupę. W tym czasie przygotowywano wszystkie niezbędne rozkazy i plany odnośnie przebiegu akcji i miejsc rozlokowania kolejnych kontyngentów.

Przeciętny transport składać się miał z 55 wagonów towarowych do przewozu ludności, 1 osobowego dla konwoju, 4 towarowych do przewozu cięższego bagażu oraz 1 sanitarnego. W jednym wagonie (dwuosiowym) teoretycznie powinno jechać nie więcej niż 25-30 osób. Tak więc typowy transport obejmować winien ok. 1200-1500 osób. Z każdym transportem winien też jechać poza konwojem felczer i dwie pielęgniarki, zaś podczas drogi codziennie konwój winien wydać deportowanym jeden gorący posiłek i 800 g chleba na osobę. Jednak wszystkie te zarządzenia pozostały jedynie na papierze, a warunki jazdy zależały wyłącznie od dobrej woli wojsk konwojujących.

Wywózka z 10 lutego objęła głównie ludność miejscową. Polacy stanowili w tym kontyngencie 70% wszystkich wywożonych, pozostałe 30% ludność białoruska i ukraińska. Wywożono przede wszystkim osadników wojskowych, średnich i niższych urzędników państwowych, służbę leśną oraz pracowników PKP. Zabierano całe rodziny bez wyjątku. Zgodnie ze ściśle tajnymi materiałami sowieckimi deportowano ok. 140 tys. osób. Zesłańców rozlokowano w Komi ASRR, w północnych obwodach: archangielskim, czelabińskim, czkałowskim, gorkowskim, irkuckim, iwanowskim, jarosławskim, kirowskim, mołotowskim, nowosybirskim, omskim, swierdłowskim i wołogodzkim, w Jakuckiej i Baszkirskiej ASRR oraz Kraju Krasnojarskim i Ałtajskim. Wysiedlony kontyngent określono mianem „spiecpieriesieliency-osadniki". Bardzo złe warunki atmosferyczne, praca ponad siły przy wyrębie lasów oraz osady o charakterze prawie łagrowym i takiej dyscyplinie pracy, do których trafiła deportowana ludność, sprawiły, że śmiertelność tego kontyngentu była najwyższa, i wyniosła w pierwszych miesiącach zesłania około 3-4%.

Kolejnej wywózce podlegały rodziny wrogów ustroju: urzędników państwowych, wojskowych, policjantów, służby więziennej, nauczycieli, działaczy społecznych, kupców, przemysłowców i bankierów oraz rodziny osób aresztowanych dotychczas przez NKWD i zatrzymanych przy nielegalnej próbie przekroczenia granicy niemiecko-radzieckiej. Jednak akcja ta była dużo łagodniejsza od pierwszej. Złożyły się na to zarówno warunki termiczne (wiosna) jak i stopień winy wywożonych. O ile bowiem pierwsza wywózka klasyfikowała się wyłącznie do osad specjalnych, o tyle nowi zesłańcy, określani przez NKWD jako „administratiwno-wysłannyje" podlegali jedynie przymusowemu przesiedleniu na nowe, wyznaczone miejsca stałego pobytu. W ramach tej akcji zesłano ok. 61 tys. osób. Wyjątkowo duży był w tym przypadku odsetek kobiet i dzieci, wynosił bowiem do 80% całości transportów. Ludność tę osadzono w północnym Kazachstanie, w obwodach: aktiubińskim, akmolińskim, kustanajskim, pietropawłowskim, karagandyjskim, semipałatyńskim, pawłodarskim i północnokazachstańskim, kilka tysięcy skierowano też do obwodu czelabińskiego. W maju 1940 roku, w ramach uzupełniania kontyngentów lutowego i kwietniowego, wywieziono niewielkie grupy Polaków, Żydów i Białorusinów z powiatu białostockiego, lidzkiego i grodzieńskiego.

Trzecia deportacja (maj-lipiec 1940) objęła głównie uchodźców z centralnej i zachodniej Polski przybyłych w czasie działań wojennych na tereny, które znalazły się potem pod okupacją radziecką. Większość deportowanych stanowili Żydzi (do 80% całości kontyngentu), Białorusini i Ukraińcy. Liczba zesłańców, których w dokumentach sowieckich określa się mianem „spiecpieriesielency-bieżency", wyniosła ponad 80 tys. osób. Zostali oni przesiedleni do Autonomicznych Republik Radzieckich: Jakuckiej, Komi i Maryjskiej, Ałtajskiego i Krasnojarskiego Kraju oraz do następujących obwodów RFSRR: archangielskiego, czelabińskiego, gorkowskiego, irkuckiego, mołotowskiego, nowosybirskiego, omskiego, swierdłowskiego i wołogodzkiego. Wiele rodzin z racji tzw. jakości kontyngentu umieszczono, podobnie jak zesłańców z lutego, w specjalnych osadach pod całkowitą kontrolą NKWD.

W czasie czwartej wywózki (maj-czerwiec 1941) na wschód pojechała głównie ludność ze środowisk inteligenckich, pozostali jeszcze uchodźcy, rodziny kolejarzy, rodziny osób aresztowanych przez NKWD w czasie drugiego roku okupacji, wykwalifikowanych robotników oraz rzemieślników. Dotknęła ona szczególnie mocno Białostocczyznę, Grodzieńszczyznę i Wileńszczyznę. Cała akcja odbyła się niejako w dwóch oddzielnych cyklach. W maju rozpoczęto wysiedlenie ludności z Zachodniej Ukrainy, w czerwcu z Zachodniej Białorusi i republik nadbałtyckich – Litwy, Łotwy i Estonii. W sumie deportowano ponad 85 tys. osób. Nie są to jednak liczby do końca potwierdzone, bowiem wybuch wojny zaskoczył niektóre transporty jeszcze na ziemiach białoruskich, co spowodowało utknięcie pociągów i dość duże straty w ludziach – sięgające nawet kilkunastu procent całości transportu. Deportowanych tych przypisano do kategorii „ssylno-posielency". Określono też czas trwania zsyłki na 20 lat. Rozmieszczeni oni zostali w Ałtajskim i Krasnojarskim Kraju, Kazachskiej SRR, obwodzie nowosybirskim oraz dorzeczu Katuni i Biji. Zdaniem Wiktora Suworowa, wysiedlenia dokonywane w dniach 13-20 czerwca 1941 w pasie 100 km od granicy miały na celu oczyszczenie granicy na wypadek wojny z Niemcami.

Opr. (Szyw)

XX wiek

Szukamy odznaczeń

Poszukujemy informacji o mieszkańcach odznaczonych w 1929 roku Odznaką Honorową Frontu Pomorskiego. Prosimy o kontakt z redakcją.

W marcu 1929 roku grupa mieszkańców Pomorza, w tym powiatu wąbrzeskiego otrzymała Odznakę Honorową Frontu Pomorskiego. Wyróżnienie nadawano mieszkańcom za zasługi dla pracy niepodległościowej w czasie trwania zaboru pruskiego i pomoc w przejęciu Pomorza przez Wojsko Polskie w 1920 roku. Poszukujmy informacji o mieszkańcach naszego regionu, którzy otrzymali takie wyróżnienie.

Przypominamy, że w wyniku traktatu wersalskiego w 1919 roku Polska odzyskała znaczną część ziem zabranych jej przez Prusy w I i II rozbiorze oraz uzyskała niewielką część ziem należących do Prus przed rozbiorami Polski. W celu wyegzekwowania tzw. Pomorza Gdańskiego, utworzono Front Pomorski pod dowództwem generała Józefa Hallera.

Front składał się z trzech dywizji piechoty: 11. Dywizja Piechoty (2. Dywizja Strzelców Polskich), 15. Dywizja Piechoty (2. Dywizja Strzelców Wielkopolskich), 16. Dywizja Piechoty (Dywizja Strzelców Pomorskich), V Brygada Jazdy, IV Grupy Lotniczej oraz Grupy gen. Stanisława Pruszyńskiego.

Powiat wąbrzeski był pierwszym regionem wyzwolonym przez polskie oddziały. Golub, który wówczas należał do powiatu wąbrzeskiego, był pierwszym miastem, do którego wkroczyli Polscy żołnierze 17 stycznia. Wąbrzeźno zostało wyzwolone 20 stycznia. Pochód żołnierzy trwał do 10 lutego 1920 roku. Tego dnia odbyły się zaślubiny Polski z morzem.

Osoby, które mają w swoich pamiątkach rodzinnych prezentowane odznaczenie, prosimy o kontakt z redakcją pod numerem telefonu 608154720 lub elektronicznie s.wisniewski@wpr.info.pl.

Tekst i fot. (Szyw)

Odznaka - Odznaka Honorowa Frontu Pomorskiego została wręczona w 1929 roku – replika wydana z okazji 100-lecia odzyskania Pomorza przez IPN

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253

Stacja demontażu pojazdów, auto kasacja, Kikół, ul. Spółdzielcza 9, tel. 887 412 858

Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555

mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Płacimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510

Części i akcesoria

Auto-Zarębski-części i akcesoria samochodowe, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Golub-Dobrzyń, ul. Kościuszki 31, tel. 56 683 35 15, 504 538 151

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72

Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076

U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Świerkowa 8, tel. 566 833 784

Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MOTO-OIL, diag. komput., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dziewanowskiego 22, tel. 602 199 314

Auto części AiR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanowa 14, tel. 664 490 951

Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76

MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skutrów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310

mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc!, tel. 510 503 510

Serwisy

Auto-Zarębski naprawy bieżące, geometria kół 3D, klimatyzacja, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616

Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wrocki, tel. 601 707 951

D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369

K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253

D. Siemienik-klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17

Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025

Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 721 300 688.

Wichurex-klimatyzacja, serwisy opon, mechanika pojazd., Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948

Auto Gaz-montaż instalacji gazowych, mechanika pojazdowa, tel. 600 055 664

Tom-Gaz-montaż samochodowych instalacji gazowych, tel. 608 027 239

G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacja, klimatyzacja, tel. 603 607 228

JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361

D.Kęsicki-usługi mech., klimatyzacja, wulkanizacja, diag. komp., tel. 665 832 917

A.Osowski-ogumienie-sprzedaż, wymiana, serwis, tel. 692 833 009

Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Pląchoty 14, tel. 782 659 253

Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681

Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751

AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy powypadkowe, tel. 664 490 951

Gawrońscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 602 536 686

Auto Sumocki-opony hurt-detal, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakiernia proszkowa. Klimatyzacja, Makówiec 67, tel. 601 927 221

Blonkowski, Tłuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235

Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781

Mar-Auto Marek Grąbczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skępe, Józefkowo 4, tel. 508 086 766

Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234

Nieruchomości

NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462

Mieszkanie na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35a, pow. 65,92m, z tarasem, cena: 217.536,00 zł. KOM – BUD tel. 56-498-36-31

Lokal użytkowy na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35B, pow. 48,05m, cena 111.219,00 zł+VAT. KOM – BUD tel. 56-498-36-31

Sprzedam razem lub oddzielnie dwie przylegające do siebie działki budowlane w Wąbrzeźnie (razem około 1 500 m2), tel. 506 141 913

Sprzedam dom z budynkami gospodarczymi oraz sprzęt rolniczy tel. 517 352 815

Sprzedam działki ul. Brzozowa, tel. 508 087 507

Rolnictwo

Maszyny

S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kiszonkarskie, maty pryzmowe, ruszta betonowe dla trzody i bydła, Dulsk, tel. 501 291 755

Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435

Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparką/spychem. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816

Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie, ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 25

Sprzedaż sprzętu rolniczego: agregaty, pługi, kabiny, rozsiewacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135

Ryszard Leszek stacja kontroli opryskiwaczy, części do ciągników MTZ, Pronar, C-360, C-330, C-385, Zetor, JUMZ, ogumienie, Wąbrzeźno, ul. Topolowa 16, tel. 502 461 368, 56 689 10 70, 56 689 10 75

Zwierzęta

Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpiowatych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810

Transport koni oraz bydła, wystawiam Faktury Vat, tel. 609 092 360

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Sprzedam kurczaki brojlery do uboju 10. lutego, Kowalewo Pomorskie tel. 693 110 176

Kurczaki wiejskie z własnej hodowli z dowozem do klienta, cena 4,50 i 7,00 zł za kg, tel. 538 324 325

Inne

Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Marcinkowscy gospodarstwo szkółkarskie tel, Szychowo 18, tel. 698 587 647

Usługi

Auto handel/komisy

Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933

Damar-auta sprowadzane z Niemiec, komis, transport, Brodnica, ul. Sikorskiego 4, tel. 660 466 986

Budowlano/remontowe

Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91

Piasek, żwir-piasek płukany, sucho siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596

Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499

Karkon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd

Usługi hydrauliczno-ślusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280

Projektornia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, szafy przesuwne. Wyposażenia firm, aptek, przychodni lekarskich, inst. pożytku publicznego, tel. 662 116 657

Benstal-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piłsudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010

El-Dan firma ogólnobudowlana, stany surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506

FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007

FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537

Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi ślusarsko-spawalnicze, tel. 888 471 801

Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radosław Będlin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027

M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82

Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749

Max-Bruk-układamy kostkę brukową i granitową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tłuchowo, tel. 790 547 678

Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparką i koparko-ładowarką, tel. 667 552 919, 607 479 291

Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840

P.P.H.U Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnicze, Tłuchowo, tel. 512 442 245

P.P.H.U Rom-Dom-więźby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruszkowski. tel. 601-811-909

P.P.H.U. Michał Ostrowicki-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981

Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuszki 54, tel. 509 728 154, 729 353 930

Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, balustrady, tarasy, meble ogrodowe, Tłuchowo, tel. 602 636 101

Tynki cenentowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375

Usługi elektryczne, energetyczne, podnośnik koszowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziółkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594

Usługi koparko ładowarką/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, eko szamba, Wola 9a, tel. 698 481 967

Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: więźby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635

Ogrodzenia kompleksowo, tel. 668 282 610, 669 109 508

Domy weselne/sale

Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wrocki, tel. 601 913 928

Półwysep Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205

Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099

Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767

Restauracja Marsylio-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wyszyńskiego 48, tel. 607 981 703

Dom weselny Wenecja imprezy okolicznościowe Płonne. Dostępne są dwie duże nowoczesne sale. Zapisy pod nr. Tel. 608 337 176, 504 638 242

Doradztwo/inwestycje

GEODETA & KSIĘGOWA
www.wroblewscy.pro
tel. 601 883 514 kom. 601 883 275

Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarnołucka-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708

Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548

Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasieniecka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666 083 486

Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890

Prowadzenie dokumentacji: KPiR, ryczałt, pełna księgowość, Zus, kadry, płace, obsługa BHP, Tłuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710

Edukacja

Akademia Językowa CGD-uczymy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169

OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565

OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236 , www.ekspert-szkola.pl

OSK Omega Ozimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle W. Reymonta 6/61, tel. 889-307-337

OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tłuchowo, tel. 502 452 902

Finanse/bankowość

Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378

Dobry punkt finansowy, opłaty za wszyskie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379

Alior Bank Partner - pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuszki 2, Lipno, tel. 54 287 19 99

Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, nakorzystniejsze ceny, tel. 54 288 30 11

Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11

Gabinety weterynaryjne

Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całodobowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828

Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całodobowy, tel. 517 532 637

Hotele/motele/zajazdy

Zajazd Złota Podkowa-hotel, restauracja, Wrocki, tel. 601 913 928

Motel Przy Stacji, Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Półwysep Wądzyn-hotel, restauracja, tel. 667 652 205

Komputery/IT

Komputery, sprzedaż, serwis, kasy fiskalne, terminale płatnicze, programy Insert, tel. 600 483 434

PS Instal-komputery, serwis, sprzedaż, naprawa, instalacje RTV/SAT, Kowalewo Pomorskie, tel. 56 690 43 99

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Golub-Dobrzyń, ul. Piłsudskiego 5, tel. 796 088 904

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Kowalewo Pom., pl. 700-lecia 2, tel. 537 811 711

Kompix-sprzedaż, kupno, serwis komputerów PC oraz laptopów. Sprzedaż używanych komputerów, Tłuchowo, tel. 788 745 302

Moda i uroda

Ada-Plus markowa biżuteria srebrna, stoisko patronackie (pralnia TESCO), kolekcje na każdą okazję.

Gabinet kosmetyczny W. Staniszewska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej 7C, tel. 665 848 149

Salon kosmetyczny Daria, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508 741 237

Myjnie

Myjnia bezdotykowa 24h, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40A (naprzeciw TESCO), tel. 502 683 025

Myjnia samochodowa. Stacja Orlen Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Myjnia samoobsługowa bezdotykowa, Kowalewo Pomorskie, ul. Brodnicka 21

Pomoc drogowa

Pomoc drogowa-autoholowanie-Gabar Wrocki, tel. 663 007 096

JAC Wypożyczalnia lawet i przyczep towarowach oraz podłodziowych, Golub-Dobrzyń, Podzamek Golubski 51, tel. 606 679 336, 606 478 379

Autoholowanie 24h, wulkanizacja, opony nowe i używane, akumulatory, felgi stalowe i aluminiowe, Wielgie, ul. Lipnowska 36, tel. 728 989 861

Pomoc drogowa 24h Lipno. Autoholowanie Sikorski. Przewóz maszyn i innych pojazdów-kraj i zagranica, tel. 733-573-007

Pomoc drogowa, tel. 600 990 042

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Rynek 22, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16^{00} w poniedziałki

NOWOŚĆ! Ogłoszenia drobne ze zdjęciem!

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

Składy opału

F.H. Dar-Pol-skład węgla Napole 80B, tel. 606 148 049

Dampol skład opału, Małki, tel. 508 173 746

FHU Olek Skład węgla, tel. 501 621 145

F.H.U. M. Onak skład opału, Kowalewo Pom., ul. Dworcowa 2, tel. 530 170 270

Skład opału S.C. Barbara Budzińska, Jerzy Budziński, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 31A (naprzeciw Olkopu), tel. 56 683 48 46

Skład węgla, Golub-Dobrzyń, Szosa Rypińska (naprzeciw szpitala), tel. 881 005 188

Magazyn opałowy Marchewka, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 44, tel. 56 683 37 99

Inter-Pal ekogroszek, pellet, brykiet, tel. 531 132 203

Agromax-autoryzowany sprzedawca katowickiego holdingu węglowego, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Węglopol, skład węgla, Kamionka 17, tel. 609 092 360

Skład Opału Budowlana 1 Wąbrzeźno, tel. 534 219 900

Sport/rekreacja

Daria-siłownia tylko dla kobiet, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508-741-237

Hurtownia rowerów w Zieleniu-sprzedaż, serwis, naprawa, tel. 605 418 025

Salon firmowy Romet-skutery, motocykle, rowery, Rypin, ul. Piłsudskiego 47, tel. 600 261 092

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Kopernika 7, tel.608 516 205

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Gen. Sikorskiego 8, tel. 660 522 872

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery ,części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Kopernika 7, tel. 530 186 139

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Farna 4, tel. 784 085 614

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Mostowa 8, tel. 662 126 961

Stacje kontroli pojazdów

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Auto-Zaręb-ski, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 57

J. Stuczyński, Kowalewo Pom., ul. Brodnicka 23, tel. 603 606 489

Okręgowa stacja kontroli pojazdów, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 23 (naprzeciw targowiska), tel. 887 508 100, 666 879 762

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Gawrońscy, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 54 444 71 15

Stacje paliw

Stacja paliw Lotos-Gabar Wrocki, tel. 56 683 69 66

Stacja Paliw Orlen-Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Transport

Transport, usługi ładowarką-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616

Ubezpieczenia

M. Kiełkowska, ubezpieczenia OC, AC, majątkowe, Zbójno, tel. 506 032 523

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Golub-Dobrzyń, ul. Pl. 1000 lecia 11, tel. 512 289 878

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 4, tel. 517 710 660

Komunikacyjne, rolne, życiowe, mieszkaniowe, Wielgie, ul. Włocławska 10, tel. 604 906 775

Najtańsze OC, sprawdzone AC, uprawy, domy, na życie, Cezary Wioletta Kowalscy, Dobrzyń nad Wisłą, ul. Franciszkańska 19, tel. 502 172 308

OC/AC, mieszkania, rolne, firmy, na życie, pożyczki, J. Stawarz, Tłuchowo, ul. Sierpecka 4, tel. 664 059 393

Ubezpieczenia OC/AC, rolne, majątkowe, życiowe, kredyty, inwestycje. Piotr Kycia, Lipno, ul. Mickiewicza 10, tel. 606 340 278

Inne

Dorabianie kluczy, ostrzenie noży, nożyczek, maszynek, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40a, tel. 502 683 025

FHU Olek Sprzedaż dywanów, wykładzin, chodników, Ostrowite 22, tel. 501 621 145

Blum-Mar usługi leśne, wycinka drzew, pielęgnacja lasów, nowe nasadzenia, tel. 605 739 200

REKLAMA

KARKON-ZAPOROWICZ
www.karkon.pl
KOTŁY 5 KLASY ECODESIGN
NA PELLET i EKOGROSZEK
SLIMKO, DUOKO, KOVERT
PALNIKI KIPI
OGRODZENIA
WKŁADY KOMINOWE
KONSTRUKCJE STALOWE

www.facebook.com/KARKONGD
ul.Rypińska 50, Golub-Dobrzyń
695 912 114 lub 883 673 400

REKLAMA

REKLAMA

ORZECHOWSCY
DOM I ZAKŁAD POGRZEBOWY
GODNE I PROFESJONALNE USŁUGI POGRZEBOWE
GOLUB-DOBRZYŃ UL. NOWA 17 A
(za kościołem św. Katarzyny)
tel.602 291 118
ŚWIADCZYMY USŁUGI CAŁODOBOWO
DARMOWA CHŁODNIA ORAZ KAPLICA
Całodobowy przewóz osób zmarłych do własnej chłodni. Kremacja kompleksowa usługa
Przygotowanie zmarłych do pogrzebu (kosmetyka pośmiertna), odzież dla Zmarłych
Trumny od wzorów tradycyjnych po ekskluzywne. Urny na prochy.
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU WRAZ Z TRUMNĄ OD 1900 zł

REKLAMA

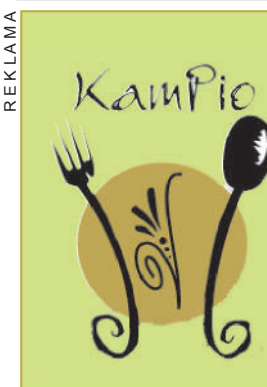

Catering
kamilakampio
661 054 084
ORGANIZUJEMY:
wesela, chrzciny, komunie, konsolacje (stypy), spotkania okolicznościowe
POLECAMY:
dania mięsne, garmażeryjne, zupy, ciasta i torty

REKLAMA

dombud rp
przyjedź i sprawdź nas!

Ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń (obok Urzędu Pracy)
Tel. 56 682 18 11 lub 507 145 829

REKLAMA

Zakład i Dom Pogrzebowy
Bożena Stahnke
ul. Sportowa 3, Golub-Dobrzyń
tel. 56 683-37-56, kom. 509-333-146
Pełen zakres usług pogrzebowych
Przez całą dobę jesteśmy do Państwa dyspozycji

TYGODNIK REGIONU
GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO
CGD

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń ul. Rynek 22
tel. 662 061 331
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 535 584 565

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Rynek 20
(Nakład WPR 5000 egz.)

Druk:
Polska Press Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Harcerskie zimowisko

POWIAT Pierwszy tydzień ferii rozpoczął się bardzo aktywnie dla blisko 80 harcerzy uczestniczących w Zimowisku Hufca ZHP Golub-Dobrzyń. Skauci biwakowali w Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Kowalewie Pomorskim

Harcerski apel

Na zimowisku harcerze uczyli się strzelać z łuku

Funkcję komendanta zimowiska sprawował harcmistrz Grzegorz Skonieczny. W skład kadry weszła również przewodnik Natalia Bronikowska oraz pwd. Mateusz Gogoliński. Rolę wychowawców sprawujących opiekę nad czterema zastępami objęli: pwd. Magda Jaworska, Monika Wolska, Ewa Nowak oraz Sławomir Gulczyński. Nad programem czuwała z kolei pwd. Weronika Żółtowska.

– Przez pięć dni młodsi uczestnicy zimowiska musieli wypełnić misję zapisaną na zaczarowanym pergaminie, która dotyczyła odwrócenia czaru i ocalenia króla – opowiada pwd. Paula Marszałkowska. – Po wykonaniu wyznaczonych zadań harcerze otrzymywali kolejne kawałki medalionu, w których zły czarnoksiężnik ukrył pamięć ludu o prawowitym władcy. Z kolei grupa starszych harcerzy stała się uczniami szkoły „wzlotów i upadków", w której zdobywali wiedzę i umiejętności niezbędne do przezwyciężenia zła i pokonania króla wszystkich smoków. W czasie zajęć harcerze szkolili się w dziedzinie łucznictwa, budowali okazałe zamki, a także odmalowywali średniowieczne herby. Nie zabrakło wspólnych świeczkowisk, śpiewów i tańców dworskich. Jako damy dworu i mężni rycerze każdego dnia stawiali czoła przeciwnościom losu, wykazywali się kreatywnością i zdolnościami artystycznymi oraz doskonalili swoje umiejętności z zakresu technik harcerskich. Była to również wspaniała okazja do poznania historii średniowiecza, a także zagłębienia się w kulturę tamtego okresu.

W czasie zimowiska odbyły się również I Harcerskie Zawody Pływackie organizowane przez 63. Próbną Drużynę Harcerską „Feniks". W tym samym czasie i miejscu odbywał się również drugi zjazd kursu przewodnikowskiego „Szkoła Rycerska" organizowanego z ramienia Hufca ZHP Golub-Dobrzyń, w którym udział wzięli harcerze realizujący próbę przewodnikowską lub przygotowujący się do jej otwarcia.

– Oprócz członków naszego hufca w kursie uczestniczyli również goście z Torunia, Białegostoku, Poznania, Morąga czy Olsztyna – dodaje instruktorka. – Cały kurs oparty był na tematyce rycerstwa i średniowiecza. W czasie kursu prowadzone były zajęcia związane z metodyką harcerską, rolą instruktora jako mentora, celem i misją ZHP, finansami i planem pracy drużyny, rozwojem psychofizycznym naszych podopiecznych, czy tematem bezpieczeństwa. Taki kurs jest formą przygotowawczą do pełnienia funkcji wychowawcy harcerskiego, a wraz z pozytywnym zamknięciem próby przewodnikowskiej skutkuje uzyskaniem uprawnień opiekuna i instruktora ZHP. Poza zapoznaniem się z wymaganiami na wychowawcę uczestnicy tego kursu mogli przyswoić sobie Kodeks Rycerski i historię średniowiecza, a dodatkowo podczas pierwszego zjazdu kursowego, który miał miejsce na Zamku Golubskim, przez 3 dni żyli po „rycersku", samemu przygotowując posiłki na ogniu. W organizacji tego wydarzenia wspierał nas Oddział PTTK im. Zygmunta Kwiatkowskiego w Golubiu-Dobrzyniu.

(Szyw), fot. ZHP

W zimowisku wzięło udział 80 osób

Harcerze biwakowali w SP w Kowalewie Pomorskim

W zimowisku wzięło udział 80 osób

W zimowisku wzięli udział harcerze z Hufca ZHP Golub-Dobrzyń

Grają najmłodsi

PIŁKA NOŻNA W hali OSiR w Golubiu-Dobrzyniu od połowy stycznia trwa cykl turniejów piłkarskich dla najmłodszych piłkarzy. Jak podają organizatorzy: – Głównym celem spotkań jest świetna zabawa dzieci. Liczy się wspólnie spędzony czas na grze w piłkę nożną, a nie wynik sportowy. Wszyscy zawodnicy otrzymują pamiątkowe medale oraz nagrody rzeczowe

Zachęcanie dzieci do uprawiania sportu i aktywności fizycznej powinno być w dzisiejszych czasach naszym priorytetem. Biorąc pod uwagę wszelkie "niebezpieczeństwa" jakie czyhają na nasze pociechy w postaci komputerów, konsol do gier, czy też smartfonów, sport jest idealną alternatywą.

Jako pierwsi 19 stycznia do rywalizacji stanęli zawodnicy urodzeni w 2011 r. W turnieju wzięły udział drużyny Lecha Rypin, Mustanga Ostaszewo, Wiślanina Bobrowniki, Gola Brodnica, Pojezierza Brzuze, Dziecięcej szkółki Piłkarskiej MB10 Lipno oraz 2 drużyny gospodarzy, czyli KS Piłkarz Golub-Dobrzyń. Swoje umiejętności na boisku zaprezentowało 71 zawodników, którzy zapewnili wielkie emocje, rozgrywając łącznie 18 meczów i strzelając w nich aż 37 bramek. Ostatecznie najlepsza okazała się drużyna Mustanga Ostaszewo.

W sobotę 25 stycznia swoje mecze rozgrywali zawodnicy z rocznika 2009, a dzień później z rocznika 2010. Łącznie w tych dwóch turniejach zaprezentowało się 140 zawodników z 17 drużyn m. in. z Lipna, Mszanowa, Brodnicy, Czernikowa, Bobrowa i Zbiczna.

W niedzielę 2 lutego odbył się kolejny turniej z cyklu: Piłkarz Cup 2020. Tym razem na hali sportowej w Golubiu-Dobrzyniu rywalizowali zawodnicy z rocznika 2012. Podczas turnieju poza miejscowymi drużynami wystartowały również zespoły z Brzuzego, Chełmna, Lipna oraz Lidzbarka. Tego dnia w 21 rozegranych meczach padło aż 76 goli!

Piłkarz Cup 2020 będzie trwał do 23 lutego. Już w najbliższą niedzielę organizatorzy zapraszają na zmagania zawodników i zawodniczek z rocznika 2013. Cały cykl turniejów Piłkarz Cup 2020 objęty jest patronatem PZPN „Piłka dla wszystkich", patronatem burmistrza miasta Golub-Dobrzyń oraz gminy Golub-Dobrzyń z Ośrodkiem Sportu i Rekreacji w Golubiu-Dobrzyniu jako współorganizatorem.

(GM), fot. nadesłane

Kolarstwo

Trwają przygotowania do Golub-Dobrzyń MTB Maraton

Wielkimi krokami zbliża się Golub-Dobrzyń MTB Maraton – najważniejsza rowerowa imprez w Golubiu-Dobrzyniu.

Tegoroczna, szósta już edycja Maratonu odbędzie się 2 maja, więc przygotowania nabierają tempa. W ubiegłym tygodniu wszyscy, którzy chcieli podzielić się swoim doświadczeniem i przyczynić się do podniesienia atrakcyjności MTB Maratonu, spotkali się z kierownikiem OSiR Krzysztofem Ośką oraz dyrektorem sportowym Golub-Dobrzyń MTB Maraton – Karolem Chomiakiem.

Podczas spotkania omawiano regulamin, znakowanie i zabezpieczenie trasy oraz kanały promocji wydarzenia. Poruszano tematy związane z pakietami startowymi oraz wydarzeniami towarzyszącymi. Ważnym elementem spotkania była dyskusja nad przebiegiem tras tegorocznego maratonu.

Startujący podobnie jak w latach ubiegłych będą mieli do wyboru dwa dystanse – FIT i MEGA. W tym roku trasy nieznacznie zmienią swój kształt tak aby pokazać inne ciekawe miejsca. Pomiar czasu obsługiwany będzie przez firmę STS Timing i ona też prowadzić będzie zapisy, które ruszą już za kilka dni.

Jak podkreślają organizatorzy spotkania: – Nowe pomysły w połączeniu ze sprawdzonymi rozwiązaniami mogą zagwarantować sukces imprezy.

O szczegółach tego wydarzenia będziemy informować już wkrótce.

Tekst i fot. (GM)

Rekreacja

Zimowe wędkowanie

Zimowe wędkowanie, czyli wędkowanie pod lodem jest zawsze dużą atrakcją dla każdego. Co zrobić gdy tego lodu jednak nie ma?

W ostatnią sobotę akwen na Handlowym Młynie tętnił życiem. Koło miejskie PZW „Drwęca" zorganizowało zimowe wędkowanie. Lodu na jeziorze nie było, ale zimowe zawody się odbyły. Uczestniczyło w nich 12 wędkarzy, którzy „moczyli swoje kije" od wczesnych godzin rannych. Zwycięzcą zawodów okazał się Alechniewicz Artur, który uzyskał 4800 pkt. Drugie miejsce zajął Alechniewicz Ireneusz z 2500 pkt. Na trzecim miejscu uplasował się natomiast Głowiński Andrzej, który uzyskał 1360 pkt.

Uzyskane trofea wędkarskie, czyli plocie i leszcze zostały wypuszczone do jeziora. Po zawodach była część nieoficjalna, czyli ognisko i ciepły posiłek. Wędkarze czekają na kolejne zawody, tym razem może już w cieplejszych klimatach.

Tekst i fot. (Maw)

Zagrali dla Ani

PIŁKA NOŻNA W niedzielę 2 lutego gmina Zbójno zorganizowała turniej piłki halowej, który odbył się w sali gimnastycznej przy Zespole Szkół w Zbójnie

Do rywalizacji przystąpiło 10 drużyn, które zaprezentowały bardzo wysoki poziom. Turniej, zgodnie z założeniami, miał przede wszystkim na celu dobrą zabawę i zdrową rywalizację. Podczas jego trwania odbyła się zbiorka pieniędzy na operację mieszkanki Zbójna Anny Leśniewskiej. Poza dobrą zabawą organizatorzy zapewnili wszystkim uczestnikom ciasto, kawę, herbatę i grochówkę.

– Chcielibyśmy podziękować wszystkim zespołom, które przyjęły zaproszenie do udziału w turnieju i dołożyły swoje „3 grosze" do tej szczytnej inicjatywy. To dzięki Wam na konto Ani przekażemy 2 740,97 zł. Brawo – podaje Marzena Marcinkwska z UG Zbójno.

W turnieju brały udział następujące drużyny:

1. Dekarze
2. Nowonarodzeni
3. Urzędasy
4. Poldrut
5. Stolarze
6. Kroksy
7. Tirwit Rembiocha
8. Chłopcy Radarowcy
9. Młode Wilki
10. Zjednoczenie Rodzin

(ak), fot. nadesłane

Kolarstwo

Sokół szlifuje formę

W ramach przygotowań do nowego sezonu kolarze Sokoła Wielkie Rychnowo trenują w Kamionkach.

Grupa zawodników UKS Sokół Wielkie Rychnowo przebywała w Kamionkach od 28 stycznia. Łącznie o przygotowanie właściwej formy starało się 13 zawodników, w tym trzy dziewczyny. Treningi prowadozno na szosie oraz w terenie. Oprócz tego zadbano o rozwój ogólnofizyczny na siłowni, basenie i lodowisk.

Tekst i fot. (pw)

Kolarstwo

Wiele emocji na naszych szosach

Młodzi kolarze odbywają treningi ogólnorozwojowe, jeżdżą rowerami górskimi, a w tym czasie wstępnie zaproponowano listę wyścigów, które odbędą się w tym sezonie w naszym województwie. Na tej liście znajduje się kilka wyścigów w naszym powiecie.

18 kwietnia wstępnie zaplanowano wyścig w Nowogrodzie. Byłaby to premiera ścigania się na szosie. Miesiąc później, bo 9 maja zapropnowano wyścig w Zbójnie. 31 maja zaplanowano wyścig w gminie Kowalewo Pomorskie, a 28 czerwca w Świętosławiu. Nowością ma być kryterium uliczne w Golubiu-Dobrzyniu 5 września.

Tekst i fot. (pw)